

RCB

Rządowe Centrum
Bezpieczeństwa

**BIURO
ANALIZ I REAGOWANIA**

BIULETYN

KWARTALNY

BURZA NAD GIEWONTEM – SKUTKI, AKCJA RATOWNICZA, SPECYFIKA ZAGROŻENIA	3
NIEWYBUCHY Z II WOJNY ŚWIATOWEJ NA DNIĘ BAŁTYKU	7
STRATY W ROLNICTWIE SPOWODOWANE WYSTĄPIENIEM W 2019 R. SUSZY ORAZ POMOC DLA POSZKODOWANYCH PRODUCENTÓW ROLNYCH	10
ROLA I ZADANIA CENTRUM PREWENCJI TERRORYSTYCZNEJ ABW	13
SYSTEM WCZESNEGO OSTRZEGANIA O ZAGROŻENIACH W SIECI INTERNET	15

Zespół redakcyjny

Biuletynu kwartalnego Rządowego Centrum Bezpieczeństwa:

Grzegorz Świszcz – Zastępca Dyrektora RCB

Martyna Olejnik-Kołodziej

Anna Zasadzińska-Baraniewska

Burza nad Giewontem

– skutki, akcja ratownicza, specyfika zagrożenia

Jan Krzysztof

Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe

Barbara Wrona, Piotr Mańczak

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy

W południe 22 sierpnia 2019 r. nad Tatrami przeszła jedna z najtragiczniejszych w skutkach burz w historii. Wyładowania atmosferyczne w rejonie szczytu Giewontu spowodowały śmierć czterech osób, w tym dwojga dzieci. Rannych zostało 157 osób, w tym 40 ciężko. Zdarzenie, które przejdzie do dziejów ratownictwa górskiego jako największa akcja ratunkowa w polskich Tatrach, stało się także impulsem do refleksji nad warunkami uprawiania bezpiecznej turystyki w wysokich górach.

PRZEBIEG ZDARZENIA I AKCJA RATOWNICZA

Przez wiele sierpniowych dni poprzedzających tragiczną w skutkach nawałnicę, prognozy pogody dla Tatr były zbliżone i zapowiadały przeważnie dobre warunki w pierwszej połowie dnia, a następnie wzrost zachmurzenia oraz lokalnie burze i opady w godzinach popołudniowych. Turyści korzystali ze sprzyjającej aury licznie wychodząc na górskie wycieczki. Również w upalne południe 22 sierpnia na tatrzańskich szlakach przebywało wiele osób. Trasa na Giewont jak zwykle w sezonie była zatłoczona, a pod samą kopułą góry uformowała się kolejka czekających na wejście na szczyt, stanowiący chyba najpowszechniej znany punkt w polskich Tatrach.

W krytyczny czwartek około godz. 12.30 z południowego zachodu nad Tatry nadszła burza¹. W rejonie Giewontu początkowo nie wystąpiły opady deszczu, co spowodowało, że turyści pozostali na szlakach. Wcześniejsze grzmoty i błyski, które zauważono przed burzą, prawdopodobnie w pierwszej fazie zostały zbagatelizowane. W chwili, gdy pierwsze błyskawice dosięgły Giewontu okazało się, że szybkie zejście dużej liczby turystów dwoma wąskimi i trudnymi szlakami jest niemożliwe. Uderzenie w kopułę szczytową Giewontu nie było pojedyncze, lecz była to seria kilku wyładowań.

O godz. 13:16 Centrala Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (TOPR) została powiadomiona o uderzeniu pioruna w masyw Giewontu i o pierwszych ciężko rannych. W rejonie bazy śmigłowca TOPR panowały fatalne warunki meteorologiczne i działania ratownicze z powietrza

były chwilowo niemożliwe. Z Centrali TOPR w okolicę Hali Kondratowej drogą lądową natychmiast wyruszyli ratownicy, a kolejnych wezwano na służbę. Dopiero około godz. 14.00 widzialność poprawiła się, co pozwoliło na uruchomienie śmigłowca i skierowanie go w rejon Giewontu. Byli nim transportowani do szpitala najciężej ranni, a w lotach powrotnych na Giewont przewożeni byli kolejni ratownicy. Należy podkreślić, że na miejscu zdarzenia lżej poszkodowani turyści od początku udzielali pierwszej pomocy i prowadzili reanimację ciężko rannych.



Źródło: Grzegorz Lorek z TPN.

Ze względu na skalę zdarzenia oraz trudne warunki prowadzenia akcji ratowniczej, naczelnik TOPR wezwał do pomocy ratowników Grupy Podhalańskiej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (GOPR), Straży Pożarnej, Policję oraz pracowników Tatrzańskiego Parku Narodowego. Potrzebne było wsparcie ratowników wyposażonych w apteczki, defibrylatory AED i nosze, dodatkowe środki transportu rannych, w tym samochody terenowe. Ponadto o zdarzeniu poinformowane zostały lokalne władze, Szpital Powiatowy w Zakopanem i Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

¹ Tego dnia w słowackiej części Tatr w wyniku burzy zginęła 1 osoba, a 2 zostały ranne.



Źródło: Grzegorz Lorek z TPN.

Lżej ranni turyści schodzili ze szczytu samodzielnie lub byli sprowadzani przez ratowników w rejon Hali Kondratowej. W Schronisku PTTK Hala Kondratowa został zorganizowany tymczasowy „szpital polowy”. Ze względu na znaczną liczbę potrzebujących pomocy, strażacy ustawili dodatkowo duży namiot, w którym personel medyczny przyjmował rannych. Działania ratownicze w rejonie schroniska koordynował wyznaczony ratownik TOPR. Turystów, którzy nie wymagali pomocy lekarskiej poproszono o opuszczenie rejonu. W „szpitalu polowym” na Hali Kondratowej przeprowadzany był powtórny triage rannych, udzielano pierwszej pomocy, a następnie rannych sukcesywnie zwożono ze schroniska w dół i dalej do szpitali. Przez punkt medyczny zorganizowany w schronisku przeszło ponad 50 osób.



Źródło: Grzegorz Lorek z TPN.

Na lądowisku przy szpitalu w Zakopanem działały 4 śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, które transportowały rannych do okolicznych szpitali, ponieważ liczba potrzebujących pomocy przekroczyła wydolność Szpitala Powiatowego w Zakopanem. Ranne i poszkodowane dzieci transportowano do szpitala w Prokocimiu. Jeden ze śmigłowców LPR został włączony do transportu rannych spod samego Giewontu.

Działania wszystkich służb, ratowników i strażaków, a także loty śmigłowców ratowniczych i transport samochodami terenowymi koordynowane były z Centrali TOPR. Ratownicy na bieżąco odbierali

informacje o sytuacji na szczycie Giewontu. Dla rodzin i bliskich osób poszkodowanych niezwłocznie uruchomiono specjalną infolinię w Starostwie Powiatowym.

O godz. 17.20 wszyscy poszkodowani w rejonie kopuły szczytowej Giewontu zostali przetransportowani śmigłowcem lub sprowadzeni przez ratowników na Halę Kondratową, skąd samochodami terenowymi byli sukcesywnie przewożeni do szpitali, a jeśli nie wymagali hospitalizacji – do Kuźnic. Około godz. 19.00 rozpoczęto transport ciał ofiar zdarzenia, a o godz. 22.00 zakończono działania w górach i ostatnia grupa ratowników powróciła do Centrali TOPR. W tym czasie TOPR przekazał także decyzję dyrekcji Tatrzańskiego Parku Narodowego o zamknięciu do odwołania niektórych szlaków.

Mimo trudnych warunków, zwłaszcza w pierwszej fazie operacji ratowniczej, w ciągu czterech godzin udało się z kopuły szczytowej Giewontu ewakuować i udzielić pierwszej pomocy wszystkim poszkodowanym. Gdy pierwsi ratownicy dotarli w rejon Giewontu ciągle trwały wyładowania, co stanowiło zagrożenie bezpieczeństwa dla prowadzących akcję, jednak ze względu na skalę zdarzenia ryzyko zostało podjęte. Śmigłowiec TOPR, włączony do działań z chwilą poprawy pogody, przebywał w powietrzu ponad 4 godziny.

Według danych Starostwa Powiatowego w Zakopanem w działaniach ratowniczych wzięły udział:

- Siły i środki TOPR/GOPR – około 80 ratowników TOPR oraz 21 ratowników GOPR, 11 samochodów terenowych, śmigłowiec „Sokół”;
- PSP/OSP – 23 zastępy, 81 ratowników, 23 samochody terenowe, 10 quadów, ponadto w gotowość postawiono grupę poszukiwawczo-ratowniczą z Nowego Sącza (25 ratowników i 4 psy). W Nowym Targu do dyspozycji był kontener JRG Nowy Targ;
- Siły i środki Policji – 116 funkcjonariuszy, główne zadanie to zabezpieczenie przejazdu karet z miejsca zdarzenia do szpitala jak i też zabezpieczenie „zakopianki” w trakcie transportu poszkodowanych do innego szpitalu (zabezpieczenie korytarza życia);
- 20 osób i 4 samochody terenowe z Tatrzańskiego Parku Narodowego;
- Siły Straży Miejskiej – 12 funkcjonariuszy;

- Służby medyczne – personel Powiatowego Szpitala im. dr. Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem zaangażował ponad 90 osób. Do akcji użyto 13 zespołów ratownictwa medycznego i 4 śmigłowce LPR oraz w gotowości pozostawały śmigłowce Policji Black Hawk i Straży Granicznej.

Do działań przystąpiły również Polskie Koleje Linowe, a siły i środki Straż Graniczna były w gotowości do użycia.

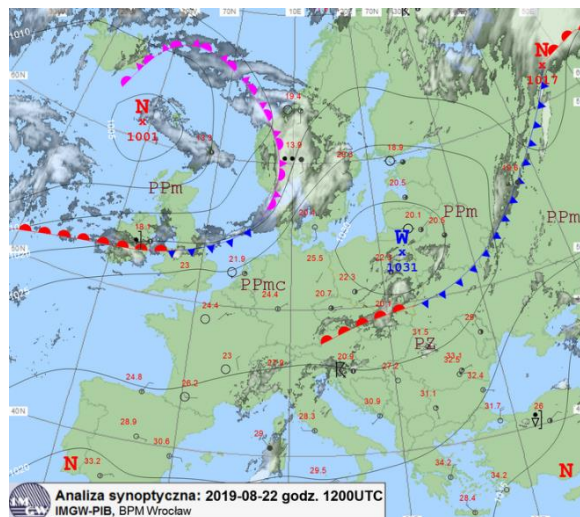
W Starostwie Powiatowym w Zakopanem o godz. 16.00 zwołano posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego z przedstawicielami wszystkich służb. Dwie godziny później do Zakopanego przyjechał wojewoda małopolski. Zarządzono posiedzenie Wojewódzkiego, Powiatowego i Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Około godz. 20.00 na posiedzenie Zespołu przybył Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki.

Po raz pierwszy na obszarze Tatr doszło do masowego wypadku na tak dużą skalę. Pomimo, że żadne dotychczasowe ćwiczenia nie obejmowały podobnego scenariusza, organizację i przebieg akcji ratowniczej ocenić należy jako bardzo sprawne. Współpraca wielu służb ratowniczych na miejscu zdarzenia była dobrze skoordynowana, co umożliwiło efektywne współdziałanie, mimo trudnych warunków atmosferycznych i logistycznych. Dodać należy, że w chwili, gdy doszło do wypadku na Giewoncie, kilkunastu ratowników TOPR było zaangażowanych w trudne i wymagające działania, związane z wypadkiem dwóch grotolazów w jaskini Wielka Śnieżna.

ANALIZA SYTUACJI POGODOWEJ W TATRACH 22 SIERPNI BR.

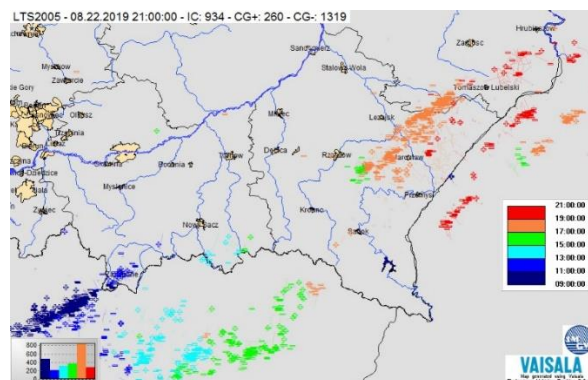
22 sierpnia br. przeważająca część Polski była w zasięgu wyżu z centrum nad północno-wschodnią częścią kraju (rys. 1). Wyż zapewniał na ogół ładną pogodę i uniemożliwiał tworzenie się opadów. Wyjątkiem było południe i południowy wschód Polski, gdzie oddziaływał pofalowany front atmosferyczny, związany z niżem znad Rosji. Front ten oddzielał chłodną masę powietrza polarnego morską, napływającą nad Polskę, od cieplejszej i wilgotniejszej masy powietrza zwrotnikowego, zalegającej m.in. nad Słowacją. W strefie tej, na granicy pomiędzy dwoma wspomnianymi masami powietrza, doszło do rozwoju

chmur konwekcyjnych Cumulonimbus i związanych z nimi przelotnych opadów deszczu i burz.



Rys. 1. Mapa synoptyczna dolna, godz. 12 UTC w dn. 22.08.2019.

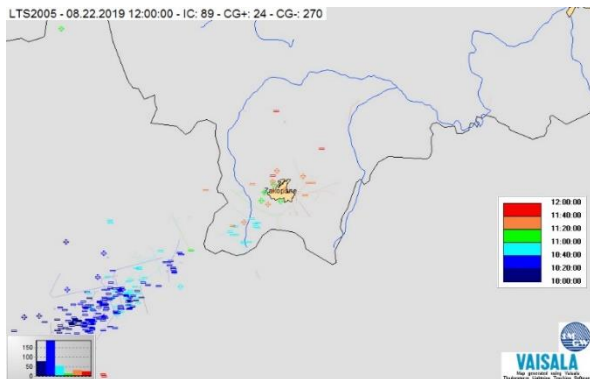
Burze zaczęły rozwijać się na Słowacji już przed południem (rys. 2). W Tatrach i w rejonie Zakopanego pierwsze wyładowania atmosferyczne pojawiły się około godziny 12:45 czasu lokalnego i trwały około jednej godziny (rys. 3). Później, w godzinach 16:25-17:15 czasu lokalnego, wyładowania zanotowano także w Beskidzie Sądeckim i zachodniej części Beskidu Niskiego, a w godzinach 18:40-23:20 czasu lokalnego w pasie od wschodniej części Beskidu Niskiego po wschodnie Roztocze i Kotlinę Hrubieszowską.



Rys. 2. Mapa zbiorcza wyładowań atmosferycznych w Polsce południowo-wschodniej z systemu LTS, w godzinach 09:00-21:00 UTC dnia 22.08.2019. Wyładowania w przedziałach 2-godzinnych; symbole „+” i „-” oznaczają wyładowania doziemne.

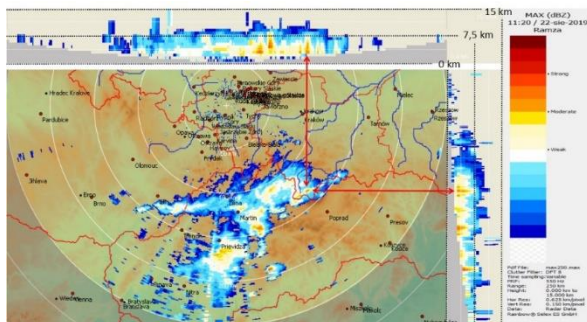
W czwartek 22 sierpnia uwarunkowania synoptyczne nie sprzyjały tworzeniu się silnych burz, którym mogłyby towarzyszyć intensywne opady deszczu, gwałtowne porywy wiatru czy opady gradu. Według danych zebranych przez sieć pomiarowo-obszerną IMGW-PIB natężenie opadów osiągało maksymalnie 5,1 mm/godzinę na Hali Gąsienicowej i 6,1 mm/godzinę w miejscowości Kańczuga

na Podkarpaciu. W ciągu całego okresu występowania burz i opadów maksymalną sumę opadów, która wynosiła 11 mm, zanotowano na Hali Gąsienicowej. Nie zanotowano również istotnych porywów wiatru. Maksymalne prędkości wiatru podczas burz nie przekraczały 40 km/h.



Rys. 3. Mapa zbiorcza wyładowań atmosferycznych w rejonie Tatr z systemu LTS, w godzinach 10:00-12:00 UTC dnia 22.08.2019. Wyładowania w przedziałach 20-minutowych; symbole „+” i „-” oznaczają wyładowania doziemne.

W rejonie Tatr chmury Cumulonimbus nie były wysoko rozbudowane, w porównaniu z innymi sytuacjami burzowymi, które występują latem. Na zdjęciu radarowym z Ramży echa radarowe osiągają wysokość rzędu 8-10 km, co nie jest niczym niezwykłym dla cieplej pory roku, jednak panująca na tej wysokości temperatura około -30°C była wystarczająca, aby powstały wyładowania atmosferyczne (rys. 4).



Rys. 4. Maksymalna odbiciowość radarowa z radaru w Ramży, godz. 11:20 UTC w dniu 22.08.2019.

Liczba wyładowań atmosferycznych w Tatrach również nie była duża. W promieniu 1 km od Giewontu zanotowano 4 wyładowania atmosferyczne, wszystkie

wewnątrzmurowe. W promieniu 5 km zostało wykrytych 40 wyładowań, w tym tylko 10 doziemnych (rys. 5).

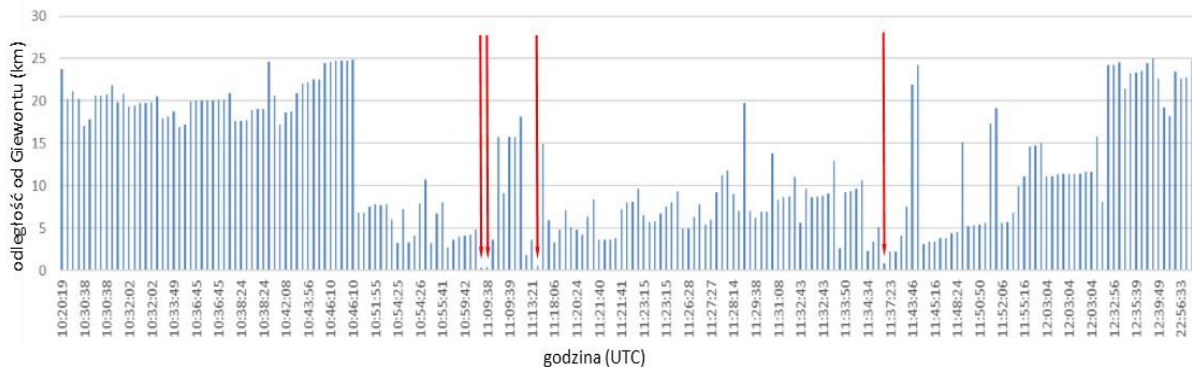
GDZIE SZUKAĆ INFORMACJI O BURZACH?

Warunkiem bezpiecznej turystyki w górach jest dobre przygotowanie do wyprawy zarówno w zakresie niezbędnego ekwipunku jak i wiedzy o potencjalnych zagrożeniach. W serwisie internetowym Pogodynka.pl dostępne są, opracowywane przez synoptyków IMGW-PIB, aktualne prognozy pogody dla kraju i województw (www.pogodynka.pl/polska/prognoza2dni/polska), ostrzeżenia meteorologiczne (www.pogodynka.pl/ostrezenia) oraz specjalistyczne prognozy poświęcone jedynie burzom (www.pogodynka.pl/prognozaburz).

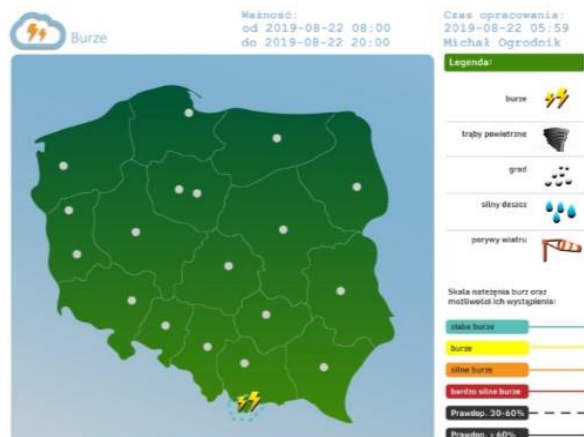
22 sierpnia br. prognozy tekstowe dla Polski i dla województwa małopolskiego oraz prognoza burz zawierały informację o możliwości wystąpienia burz w Tatrach (rys. 6). Nie zostały wydane ostrzeżenia meteorologiczne, ponieważ IMGW-PIB nie ostrzega o każdej burzy, a tylko o takiej, której towarzyszą prognozowane opady deszczu powyżej 20 mm, porywy wiatru powyżej 70 km/h lub duży grad.

Rzój burz jest stale monitorowany przez synoptyków IMGW-PIB. Oprócz wspomnianej powyżej prognozy burz, wydawane są również komunikaty opisujące bieżący rozkład burz i natężenie zjawisk towarzyszących, wraz z prognozą na najbliższe godziny (tzw. prognoza nowcastingowa) (www.pogodynka.pl/monitoringburz/).

Użytkownik serwisu Pogodynka.pl może sam śledzić przemieszczanie się burz w czasie rzeczywistym, wykorzystując wizualizację rozkładu wyładowań atmosferycznych z systemu LTS (www.pogodynka.pl/burze/). Sieć radarów meteorologicznych POLRAD dostarcza natomiast bieżące dane o rozkładzie i szacunkowym natężeniu opadów atmosferycznych (www.pogodynka.pl/polska/radary).



Rys. 5. Rozkład odległości wyładowań atmosferycznych od Giewontu w czasie (UTC) w dniu 22.08.2019. Czerwone strzałki wskazują wyładowania, które wystąpiły najbliżej Giewontu.



Slabe burze mogą wystąpić w Tatrach.

Nad Polską dominuje rozległy wyż rozciągający się od Zatoki Biskajskiej po zachodnie krańce Rosji. Z zachodu napływa chłodna masa powietrza polarne-go morskiego. Masa powietrza znajdująca się nad Polską jest stabilna oraz mało zasobna w wilgoć. Jedynie na Podhalu i w Tatrach prognozowane są podwyższone zasoby energii konwekcji (CAPE do 1600 J/kg) oraz wilgoci w słupie powietrza (TPW do 28 mm). Niezbyt dobre warunki kinematyczne (ściananie w warstwie 0-3 km poniżej 5 m/s) faworyzować będą rozwijanie się izolowanych komórek głębokiej konwekcji. Powstawać one będą głównie na obszarze Słowacji, lecz nie można wykluczyć przejścia niektórych z nich przez łańcuch górski Tatr. Na zaznaczonym obszarze prognozowane są głównie przelotne opady deszczu, możliwe są również słabe burze. Prognozowane sumy opadów nie powinny przekroczyć 10-15 mm, możliwe są opady niewielkiego gradu, natomiast silniejsze porywy wiatru nie są prognozowane.

Rys. 6. Prognoza burz na dzień 22.08.2019, opublikowana na stronie www.pogodynka.pl.

Niewybuchy z II Wojny Światowej na dnie Bałtyku

Grzegorz Lewandowski

8 Flotylla Obrony Wybrzeża w Świnoujściu

Agnieszka Muchła-Łagosz

Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki

Na Pomorzu Zachodnim, podczas pogłębiania toru wodnego Szczecin-Świnoujście, nurkowie odkrywają kolejne znaleziska – miny i bomby z czasów II Wojny Światowej. Każda z nich wymaga precyzyjnie zaplanowanej i przeprowadzonej akcji podniesienia i neutralizacji. Przy każdej operacji na pierwszym miejscu stawia się bezpieczeństwo oraz dbałość o życie i zdrowie ludzi zaangażowanych w akcje oraz mieszkańców miasta.

Tor wodny Szczecin-Świnoujście to droga wodna o długości blisko 68 km. Wzdłuż toru zlokalizowane są porty: Szczecin, Police, Stepnica, Trzebież, Świnoujście. To szlak intensywnie wykorzystywany przez transport morski. Głębokość techniczna toru, prawie na całej długości, to 10,5 m. Pozwala to na bezpieczną żeglugę statków o zanurzeniu 9,15 m. Bałtycki standard w zakresie głębokości akwenów w portach morskich czy terminalach kontenerowych to obecnie 15-16 m. Warunkiem utrzymania przez port w Szczecinie konkurencyjnej pozycji jest pogłębienie toru wodnego do głębokości technicznej 12,5 m. To jedna z podstawowych inwestycji, związana nie tylko z rozwojem portu

w Szczecinie – to także ważny impuls dla rozwoju całego regionu. Umowa na pogłębienie toru wodnego została podpisana w 2018 r. Pierwsze prace już ruszyły, a nurkowie sprawdzają każdy przedmiot, napotkany podczas badań dna.

Tor wodny Szczecin-Świnoujście ma jednak swoją historię, pełną niespodzianek, która komplikuje prace nad pogłębieniem. Podczas II Wojny Światowej, na przełomie lat 30. i 40. w Świnoujściu istniała niemiecka baza Kriegsmarine z zapleczem szkoleniowym i potężnym arsenałem. Pod koniec wojny, podczas ucieczki przed Armią Czerwoną, Niemcy zatopili sporą część amunicji. Miasto i port

stało się wówczas celem alianckich nalotów. Dziś, podczas prac pogłębiennych na torze, na jego dnie odkrywane są kolejne znaleziska – bomby lotnicze, bomby głębinowe, miny morskie i inne niewybuchy, a nawet beczki ciśnieniowe służące do przechowywania substancji chemicznych z tamtych czasów.

Już dwukrotnie (14 lipca i 12 sierpnia br.) żołnierze 8 Flotylli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu podnosili i neutralizowali znalezione na dnie toru niewybuchy. Trzecia operacja, zaplanowana na 15 września, została odwołana ze względu na załamanie pogody – warunki atmosferyczne uniemożliwiły wówczas bezpieczne przeprowadzenie akcji. Przed nami także operacja neutralizacji największej do tej pory bomby – 5,4-tonowej brytyjskiej bomby lotniczej „Tallboy”, odkrytej na dnie toru wodnego 16 września, w pobliżu świnoujskiej przeprawy promowej Karsibór. A to nie wszystko – na dnie toru wodnego Szczecin-Świnoujście na neutralizację czekają też inne niewybuchy, np. dwie miny dymne. Specjaliści są zgodni – to nie koniec takich niespodzianek podczas pogłębienia toru, możemy spodziewać się ich więcej.



Źródło: 8 Flotylla Obrony Wybrzeża w Świnoujściu.

Dwie dotychczas przeprowadzone operacje zostały skoordynowane przez Wojewódzki Zespół Zarządzania Kryzysowego pod przewodnictwem

Wojewody Zachodniopomorskiego Tomasza Hinca. W jego skład, poza kierownictwem Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego ZUW, wchodzi przedstawiciele 8. Flotylli Obrony Wybrzeża, Urzędu Miasta Świnoujście, Urzędu Morskiego, Policji, Państwowej Straży Pożarnej. Każda taka akcja wymaga ustalenia szeregu szczegółów operacyjnych, przygotowania zaplecza logistycznego, zapewnienia bezpieczeństwa osobom bezpośrednio wykonującym i zabezpieczającym operację, a także mieszkańcom i turystom licznie wypoczywającym w Świnoujściu, zwłaszcza w sezonie wakacyjnym. Data obu operacji została wyznaczona z uwzględnieniem warunków pogodowych oraz zaplanowanych dostaw skroplonego gazu ziemnego do pobliskiego gazoportu.



Źródło: 8 Flotylla Obrony Wybrzeża w Świnoujściu.

Za samą operację wydobywania i neutralizacji przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych zalegających na torze wodnym Szczecin-Świnoujście odpowiadają marynarze 8. Flotylli Obrony Wybrzeża. Pierwszy krok to rekonesans, identyfikacja i wstępna ocena znalezionych przedmiotów przez specjalistów od podwodnych zadań z Grupy Nurków Minerów 12. Dywizjonu Trałowców. W przypadku pierwszej, lipcowej operacji, była to lotnicza mina morska typu Mark IV, pochodzenia brytyjskiego, z okresu II Wojny Światowej. Mina miała kształt walca o długości 2,6 m i średnicy blisko 0,5 m. Znajdowała się na głębokości

6 m, na skraju toru wodnego Szczecin-Świnoujście, przy wyjściu z Kanału Piastowskiego na Zalew Szczeciński. Lotnicze miny morskie tego typu ważyły ok. 750 kg i zawierały w sobie ponad 400 kg materiału wybuchowego. Druga, sierpniowa operacja dotyczyła dwóch obiektów sklasyfikowanych jako: brytyjska lotnicza mina morska typu Mark VI oraz niemiecka bomba głębinowa typu DM. Obiekty znajdowały się na torze wodnym Szczecin-Świnoujście na głębokościach 6 i 12 metrów.



Źródło: 8 Flotylla Obrony Wybrzeża w Świnoujściu.

Prace w obu przypadkach rozpoczęły się we wczesnych godzinach porannych. W pierwszej fazie operacji do obiektów zeszli nurkowie. Podczepili liny i pontony wypornościowe, za pomocą których wydobyli niewybuchy na powierzchnię wody, a następnie na pokład niszczyciela ORP Flaming (w lipcu) i trałowca ORP Gopło (w sierpniu). Pierwsza mina została przetransportowana kanałem Piastowskim i Mielińskim, przez port w Świnoujściu na Zatokę Pomorską, gdzie finalnie obiekt został zneutralizowany na jednym z poligonów morskich znajdującym się na północny-wschód od Świnoujścia, na głębokości kilkunastu metrów. W przypadku sierpniowej operacji (po przetransportowaniu niewybuchów na poligon morski), neutralizację przeprowadzono w dwóch etapach. Po posadzeniu obiektów na dnie w pierwszej kolejności metodą deflagracji – ładunek wybuchowy miny morskiej Mark VI został w blisko 70% wypalony za pomocą modułowego systemu ładunku kumulacyjnego „Pluton”. Następnie metodą tradycyjną zdetonowano pozostałą część ładunku wybuchowego miny oraz bombę głębinową.

Do obu akcji zaangażowani zostali marynarze i nurkowie-minerzy z 8. FOW: załoga niszczyciela min ORP Flaming z 13. Dywizjonu Trałowców oraz żołnierzy i Grupę Nurków Minerów z 12. Dywizjonu Trałowców (lipiec) oraz załoga trałowca ORP Gopło

z 13. Dywizjonu Trałowców oraz żołnierze i Grupa Nurków Minerów z 12. Dywizjonu Trałowców (sierpień).



Źródło: 8 Flotylla Obrony Wybrzeża w Świnoujściu.

W działaniach dotyczących zapewnienia bezpieczeństwa ludzi na czas operacji udział wzięły m.in. Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki, Urząd Miejski w Świnoujściu, Policja, Straż Graniczna, Państwowa Straż Pożarna, Ochotnicza Straż Pożarna, Ratownicy Wodni oraz Straż Miejska ze Świnoujścia. Na czas wydobywania oraz transportu obiektów poza główki portu w Świnoujściu obowiązywały określone strefy bezpieczeństwa dla mieszkańców oraz ograniczenia w żegludze na Zalewie Szczecińskim, torze wodnym Szczecin-Świnoujście oraz Zatoce Pomorskiej. W trakcie transportu przeprowadzona została ewakuacja ludzi z obszarów położonych najbliżej nabrzeży oraz czasowo wstrzymane zostało kursowanie promów na obu świnoujskich przeprawach. Krótkotrwałe ograniczenia zostały również wprowadzone dla ruchu pociągów.

Każdorazowo koordynowany był także przepływ informacji do mediów – wspólne komunikaty opracowywane były przez rzeczników instytucji wiodących: 8. FOW, UM Świnoujście, Urzędu Morskiego oraz ZUW. Jednolity przekaz medialny pomógł w precyzyjnym informowaniu mieszkańców Świnoujścia i turystów za pośrednictwem tradycyjnych mediów i mediów społecznościowych. Głównym założeniem był przekaz jasny, prosty, wyczerpujący ewentualne pytania, a także uspokajający i nie dający powodów do niepokoju. Ogromnie ważną rolę w przekazie medialnym odegrał także Alert RCB uruchomiony w obu przypadkach – informacja o planowanej operacji, strefach bezpieczeństwa i ewakuacji masowo dotarła do użytkowników telefonii komórkowej przebywających w tym czasie w Świnoujściu i najbliższej okolicy.

Przed służbami największe do tej pory wyzwanie w zakresie usuwania niewybuchów z dna toru wodnego Szczecin-Świnoujście – wspomniany wcześniej „Tallboy”. Pierwsze analizy wskazują na to, że zarówno skala tej operacji, jak i ilość zaangażowanych do niej sił i środków, będzie znacznie większa niż poprzednio. Służby szczegółowo rozważają różne warianty, brana jest też pod uwagę ewakuacja większej liczby mieszkańców Świnoujścia, niż miało to miejsce w lipcu i sierpniu. Z całą pewnością operacja, ze względu na swoją skalę i wielkość znaleziska, wywoła wzmożone zainteresowanie mediów.

Straty w rolnictwie spowodowane wystąpieniem w 2019 r. suszy oraz pomoc dla poszkodowanych producentów rolnych

Beata Gawlik-Pliszka

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Od 21 marca do 10 września br. susza rolnicza w Polsce występowała we wszystkich monitorowanych uprawach, tj. uprawach zbóż jarych, zbóż ozimych, krzewów owocowych, truskawek, roślin strączkowych, kukurydzy na ziarno, kukurydzy na kiszonkę, drzew owocowych, warzyw gruntowych, tytoniu, buraka cukrowego, ziemniaka i chmielu. Zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 10 ustawy z 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz. U. z 2019 r. poz. 477), szkody spowodowane przez suszę oznaczają szkody spowodowane wystąpieniem, w dowolnym sześciodekadowym okresie od 21 marca do 30 września, spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb.

Wystąpienie suszy rolniczej na obszarze Polski stwierdzono na podstawie wskaźników klimatycznego bilansu wodnego określanych w ramach monitoringu suszy przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy w Puławach.

Największe zagrożenie suszą rolniczą w Polsce występowało wśród kukurydzy na ziarno i kukurydzy na kiszonkę. Na terenie kraju suszę notowano we wszystkich województwach, w 8 z nich występowała we wszystkich gminach. Suszę odnotowano w 2239 gminach tj. 90,39% gmin kraju na powierzchni 57,41% gruntów ornych. Szczególnie dużą powierzchnię susza objęła w województwie wielkopolskim, lubuskim i łódzkim (powyżej 90% gruntów ornych tych województw).

Bardzo duże zagrożenie suszą rolniczą występowało wśród upraw zbóż jarych i zbóż ozimych, którą notowano we wszystkich województwach, w tym w 3 województwach (lubuskim, łódzkim i wielkopolskim) w 100% gmin i w zachodniopomorskim 100% gmin wystąpiły szkody w zbożach jarych. Suszę notowano w 1968 gminach tj. 79,45% gmin kraju na powierzchni przekraczającej 40% gruntów ornych.

Duże zagrożenie suszą rolniczą notowane było w uprawach krzewów owocowych, we wszystkich województwach, w 6 z nich w 100%. Na terenie Polski suszę notowano w 2162 gminach tj. 87,28% gmin kraju na powierzchni 61,82% gruntów ornych. Szczególnie dużą powierzchnię susza objęła w województwie lubuskim, łódzkim i wielkopolskim (powyżej 97% gruntów ornych województw).

Bardzo duże zagrożenie suszą rolniczą występuje wśród upraw roślin strączkowych, notowano ją we wszystkich województwach, przy czym w 8 z nich w 100% lub prawie w 100% gmin. Na terenie Polski suszę w uprawach roślin strączkowych odnotowano w 2112 gminach tj. 85,26% gmin kraju na powierzchni 56,53% gruntów ornych. Szczególnie dużą powierzchnię susza objęła w województwie lubuskim, łódzkim i wielkopolskim (powyżej 96% gruntów ornych).

Susza rolnicza występuje również wśród warzyw gruntowych. Na terenie Polski jest notowana w 15 województwach (bez województwa warmińsko-mazurskiego) na terenie 1876 gmin tj. 75,74% gmin kraju obejmując powierzchnię 43,84% gruntów ornych. W województwach: lubuskim, łódzkim, wielkopolskim, opolskim i zachodniopomorskim odnotowano ją we

Straty w rolnictwie spowodowane wystąpieniem w 2019 r. suszy oraz pomoc dla poszkodowanych producentów rolnych

wszystkich lub prawie wszystkich gminach. Szczególnie dużą powierzchnię susza w tych uprawach objęła w województwie wielkopolskim, lubuskim i łódzkim (od 96,86 do 83,34% gruntów ornych).

Suszę rolniczą odnotowano w uprawach ziemniaka, we wszystkich województwach. Na terenie Polski suszę wśród tych upraw notowano w 1596 gminach tj. 64,43% gmin kraju na powierzchni ponad 1/3 gruntów ornych, w tym na terenie województwa wielkopolskiego na powierzchni 92,15%, lubuskiego 89,34%, a w województwie łódzkim na powierzchni 77,96%.

Zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 6 września 2019 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz.U. poz. 1779), Agencja ta udzielać będzie dotacji dla producentów rolnych, w których gospodarstwach szkody w uprawach spowodowane wystąpieniem w 2019 r. suszy, huraganu, gradu, deszczu nawalnego, przymrozków wiosennych lub powodzi, w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, powstałe na powierzchni uprawy objęły co najmniej 30% danej uprawy.

Stawki przedmiotowej pomocy wynoszą:

- 1000 zł na 1 ha powierzchni uprawy, na której powstały szkody spowodowane wystąpieniem w 2019 r. suszy, huraganu, gradu, deszczu nawalnego, przymrozków wiosennych lub powodzi, obejmujące co najmniej 70% danej uprawy, w tym wieloletnich użytków zielonych. Stawka ta nie dotyczy wieloletnich użytków zielonych, na których obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy lub konie wynosi poniżej 0,3 sztuki dużej jednostki przeliczeniowej na 1 ha tych użytków;
- 500 zł na 1 ha powierzchni uprawy, na której powstały szkody spowodowane wystąpieniem w 2019 r. suszy, huraganu, gradu, deszczu nawalnego, przymrozków wiosennych lub powodzi, obejmujące co najmniej 30% i mniej niż 70% danej uprawy, w tym wieloletnich użytków zielonych. Stawka ta nie dotyczy wieloletnich użytków zielonych, na których obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy lub konie wynosi poniżej 0,3 sztuki dużej jednostki przeliczeniowej na 1 ha tych użytków;

- 500 zł na 1 ha powierzchni wieloletnich użytków zielonych, na której powstały szkody spowodowane wystąpieniem w 2019 r. suszy, huraganu, gradu, deszczu nawalnego, przymrozków wiosennych lub powodzi, obejmujące co najmniej 70% wieloletnich użytków zielonych, i na której obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy lub konie wynosi poniżej 0,3 sztuki dużej jednostki przeliczeniowej na 1 ha tych użytków;
- 250 zł na 1 ha powierzchni wieloletnich użytków zielonych, na której powstały szkody spowodowane wystąpieniem w 2019 r. suszy, huraganu, gradu, deszczu nawalnego, przymrozków wiosennych lub powodzi, obejmujące co najmniej 30% i mniej niż 70% wieloletnich użytków zielonych, i na których obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy lub konie wynosi poniżej 0,3 sztuki dużej jednostki przeliczeniowej na 1 ha tych użytków.

Wnioski o powyższą pomoc producenci rolni będą mogli składać do biur powiatowych od 3 do 31 października 2019 r.

Wysokość pomocy będzie pomniejszana o 50%, jeżeli w dniu wystąpienia szkód w uprawach rolnych co najmniej 50% powierzchni upraw w gospodarstwie rolnym, z wyłączeniem wieloletnich użytków zielonych, nie było ubezpieczonych co najmniej od jednego z następujących ryzyk: suszy, gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich.

Powyższa pomoc będzie udzielana:

- na warunkach określonych w przepisach rozporządzenia nr 702/2014 tj. poza formułą pomocy de minimis – w przypadku gdy szkody, oszacowane przez komisję powołaną przez wojewodę właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkód, wynoszą powyżej 30% średniej rocznej produkcji rolnej w gospodarstwie rolnym z trzech ostatnich lat poprzedzających rok, w którym wystąpiły te szkody, albo z trzech lat w okresie pięcioletnim poprzedzającym rok, w którym wystąpiły szkody, z pominięciem roku o najwyższej i najniższej wielkości produkcji, albo
- zgodnie z przepisami rozporządzenia nr 1408/2013 tj. w formule pomocy de minimis – w przypadku,

gdy szkody oszacowane przez ww. komisję wynoszą nie więcej niż 30% średniej rocznej produkcji rolnej.

Ponadto, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów Nr 86/2019 z 6 września 2019 r. w sprawie ustanowienia programu pomocy dla rolników i producentów rolnych, którzy ponieśli szkody w gospodarstwach rolnych spowodowane wystąpieniem w 2019 r. suszy, huraganu, gradu, deszczu nawalnego, przymrozków wiosennych lub powodzi, producenci rolni będą mogli ubiegać się o:

- kredyt preferencyjny na wznowienie produkcji i odtworzenie środków trwałych w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 27 stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, którego oprocentowanie wynosi 0,5% dla kredytobiorcy, który w dniu wystąpienia szkód posiadał ubezpieczenie co najmniej 50% powierzchni upraw rolnych, z wyłączeniem wieloletnich użytków zielonych, lub co najmniej 50% liczby zwierząt gospodarskich w gospodarstwie rolnym lub dziale specjalnym produkcji rolnej co najmniej od jednego z następujących ryzyk suszy, gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny, a także poręczenia i gwarancje spłaty ww. kredytów;
- zastosowanie przez Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zgodnie z art. 41a ust. 1 pkt 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2019 r. poz. 299 i 303), na wniosek rolnika, który poniósł szkody spowodowane w 2019 r. przez suszę, huragan, grad, deszcz nawalny, przymrozki wiosenne lub powódź, pomocy w opłacaniu bieżących składek na ubezpieczenie społeczne oraz regulowaniu zaległości z tego tytułu w formie odraczania terminu płatności składek i rozkładania ich na dogodnie raty. Rolnicy, którzy ponieśli szkody spowodowane w 2019 r. przez suszę, huragan, grad, deszcz nawalny, przymrozki wiosenne lub powódź, mogą także ubiegać się o zmianę

dotychczasowych warunków spłat należności z tytułu zadłużenia. Możliwe będzie także umarzanie w całości lub w części bieżących składek;

- zastosowanie przez Dyrektora Generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, zgodnie z art. 23a ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2019 r. poz. 817 i 1080), odroczeń w płatnościach z tytułu umów sprzedaży i dzierżawy bez stosowania opłat i odsetek za okres odroczenia oraz ulg w opłatach czynszu dzierżawnego wnoszonego przez producentów rolnych, którzy ponieśli szkody spowodowane przez suszę, huragan, grad, deszcz nawalny, przymrozki wiosenne lub powódź.

Na podstawie art. 700 Kodeksu cywilnego obniżenie czynszu dzierżawnego może nastąpić przy łącznym spełnieniu dwóch warunków:

- zaistnieniu okoliczności, za które dzierżawca nie ponosi odpowiedzialności i które nie dotyczą jego osoby;
- wystąpieniu znacznego zmniejszenia zwykłego przychodu z przedmiotu dzierżawy.

Dodatkową pomocą może być stosowanie przez wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast ulg w podatku rolnym za 2019 r., na podstawie ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2019 r. poz. 900, z późn. zm.) w związku z suszą, huraganem, gradem, deszczem nawalnym, przymrozkami wiosennymi lub powodzią.

Planuje się również wypłatę od 16 października br. zaliczek na poczet płatności bezpośrednich za 2019 r. w wysokości 70%.

Rola i zadania Centrum Prewencji Terrorystycznej ABW

Anna Kańczyk-Kulińska

Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego

W 2020 roku minie piętnaście lat od przyjęcia przez Radę Unii Europejskiej „Strategii UE w dziedzinie zwalczania terroryzmu”¹. Przywołanie tego faktu – w świetle powołania Centrum Prewencji Terrorystycznej Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ang. Terrorism Prevention Centre of Excellence, TPCoE) – jest kluczowe i pozwala zrozumieć szerszy kontekst podjęcia takiego przedsięwzięcia. Strategia opiera się na czterech filarach – działaniach, stawiając na pierwszym miejscu zapobieganie (ang. PREVENTION). W efekcie tego, prewencja terrorystyczna otwiera katalog prac organów ścigania oraz – już wieloletnią – dyskusję ekspertów, praktyków i naukowców dedykowaną terroryzmowi.

Po wydarzeniach w 2001 r. w Stanach Zjednoczonych i atakach terrorystycznych, które miały miejsce w kolejnych latach, w prewencji wskazano na priorytet w zapobieganiu czynnikom lub pierwotnym przyczynom, które mogą prowadzić do radykalizacji postaw i rekrutacji kandydatów.

Wylimowanie tych symptomów oraz warunków sprzyjających radykalizacji i rekrutacji musi poprzedzać ich zidentyfikowanie, a następnie wyizolowanie, zminimalizowanie i wyeliminowanie. Pierwszy filar unijnej strategii w dziedzinie zwalczania terroryzmu – w zestawieniu z kolejnymi trzema: ochroną, ściganiem, reagowaniem – nie bez powodu otwiera katalog skutecznego zwalczania terroryzmu. W praktyce okazuje się jednak najtrudniejszy.

Wsparciem w tym zakresie jest kolejna unijna strategia przyjęta w 2008 r. i zmieniona w 2014 r. poświęcona walce z radykalizacją i werbowaniem terrorystów, która rozwinęła problematykę zapobiegania radykalizacji:

- skutkującej terroryzmem i brutalnym ekstremizmem,
- postaw i werbowaniu terrorystów, w tym radykalizacji w internecie.

Kluczowym jednak jej elementem i szczególnie nierzadko uchodzącym uwadze wielu praktyków jest podkreślenie znaczenia długofalowego, proaktywnego i kompleksowego podejścia. Prewencja terrorystyczna, w której podstawową rolę odgrywa świadomość obywateli, dla swej skuteczności musi być realizowana konsekwentnie z założeniem wieloletniego procesu edukacyjnego i szkoleniowego.

Przenosząc założenia międzynarodowego podejścia w walce z terroryzmem na wymiar praktyczny oraz

krajowy, przy uwzględnieniu aktualnego poziomu zagrożenia terrorystycznego w Polsce i na świecie, utworzono pierwsze na skalę światową, Centrum dedykowane zapobieganiu terroryzmowi.

Centrum Prewencji Terrorystycznej (dalej: CPT ABW) to wyspecjalizowana jednostka Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która zajmuje się szeroko pojętą profilaktyką terrorystyczną. Kluczowym elementem działalności Centrum jest rozpowszechnianie wiedzy na temat możliwości zapobiegania niekorzystnym – z punktu widzenia bezpieczeństwa – zdarzeniom. W tym zakresie CPT ABW organizuje regularne szkolenia dla funkcjonariuszy i pracowników służb specjalnych, a także pracowników organów administracji publicznej oraz podmiotów prywatnych.

Centrum dąży do stworzenia płaszczyzny wszechstronnej, regularnej współpracy skupiającej dostępną wiedzę i doświadczenie służb specjalnych, instytucji publicznych, a także dorobek uczelni i instytucji naukowych, stając się forum do rozwoju współpracy wszystkich podmiotów systemu bezpieczeństwa.

Powołanie Centrum jest także bezprecedensową inicjatywą o charakterze międzynarodowym, odzwierciedlającym potrzeby i strategiczne kierunki działania Polski oraz innych państw Europy Środkowowschodniej. Uruchomienie i rozwój Centrum Prewencji Terrorystycznej ABW stanowi w powyższym kontekście istotny krok na rzecz instytucjonalizacji i ugruntowania współpracy krajów wchodzących w skład Inicjatywy Trójmorza.

Można jednak zadać pytanie, dlaczego powstało Centrum, dlaczego w Polsce, dlaczego teraz.

¹ Dok. 14469/4/05 REV 4.

Terroryzm pozostaje obecnie jednym z najważniejszych globalnych wyzwań, z jakimi musi się zmierzyć także Polska. Konieczność weryfikacji tradycyjnego podejścia do zagrożeń o charakterze terrorystycznym stała się impulsem do wyjścia poza dotychczasowe metody rozpoznawania i zwalczania tego zjawiska. Obecnie Polska nie jest pierwszoplanowym celem dla organizacji terrorystycznych. Mimo to – z uwagi na powagę zagadnienia i nieprzewidywalność działań zamachowców – nie można wykluczyć ataku na terytorium RP. Trzeba również pamiętać, że terroryzm to nie tylko organizacje islamskie. Największe zagrożenie mogą stanowić osoby o radykalnych poglądach, które ulegają propagandzie organizacji ekstremistycznych oraz skrajnych ugrupowań politycznych. Należy także liczyć się z możliwością wrogich działań w związku z udziałem w kampanii antyterrorystycznej oraz operacjach NATO czy UE.

Wielość i różnorodność zagrożeń pokazuje, że inicjatywa powołania w Polsce Centrum Doskonalenia, specjalizującego się w prewencji terrorystycznej, jest przede wszystkim ukierunkowana na obywateli i ich ochronę. Uczestnicy szkoleń, spotkań konsultacyjnych i warsztatów organizowanych przez CPT ABW są obywatele RP, którzy powinni mieć świadomość o grożących im zagrożeniach w kraju i poza jego granicami.

Dotychczasowa praktyka potwierdza, że najbardziej skuteczną metodą przeciwdziałania zagrożeniom ekstremistyczno-terrorystycznym jest wczesne reagowanie na pierwsze symptomy radykalizacji w społeczeństwie. Powyższe może zapewnić jedynie odpowiednio zaprojektowany i sprawnie funkcjonujący system środków prewencyjnego oddziaływania, których celem jest podnoszenie wiedzy, a tym samym świadomości.

Centrum Prewencji Terrorystycznej funkcjonuje jako jednostka Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, ponieważ to właśnie ABW pełni kluczową rolę w systemie antyterrorystycznym RP.

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego jest służbą specjalną powołaną do ochrony porządku konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej. Zakres zadań ABW koncentruje się na ochronie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i obywateli.

Jednym z głównych zadań ABW jest rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie zagrożeń terrorystycznych, którymi zajmuje się Centrum Antyterrorystyczne ABW (CAT).

Powyższe działania wspierane są przez CPT ABW w zakresie prewencji terrorystycznej, ponieważ podjęcie skutecznych działań nie powinno ograniczać się wyłącznie do działalności służb odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa. Dlatego CPT ABW dąży do stworzenia szerszego mechanizmu prewencji opartego o współdziałanie wszystkich podmiotów administracji publicznej oraz obywateli w procesie kształtowania kultury bezpieczeństwa w Polsce.

Celem działalności Centrum jest podnoszenie świadomości w obszarze przeciwdziałania terroryzmowi oraz w zakresie niekorzystnych zjawisk i procesów mogących sprzyjać powstaniu zagrożeń ekstremistyczno-terrorystycznych.

W tym kontekście ważną rolę odgrywa zdobywanie oraz upowszechnianie wiedzy i najlepszych praktyk postępowania związanych z reagowaniem na zdarzenia o charakterze terrorystycznym oraz z radykalizacją w społeczeństwie i w grupach najbardziej podatnych na tendencje radykalne.

Centrum Prewencji Terrorystycznej ABW organizuje spotkania i konferencje krajowe oraz międzynarodowe w celu wymiany informacji i zdobywania wiedzy. Zgromadzone informacje są poddawane analizie i konsultowane z ekspertami, a następnie wykorzystywane w działalności edukacyjnej i szkoleniowej Centrum.

Działalność edukacyjną Centrum realizuje m.in. poprzez organizowanie sprofilowanych szkoleń dla funkcjonariuszy służb specjalnych oraz pracowników administracji publicznej. W ramach prowadzonej aktywności Centrum organizuje liczne spotkania dla pracowników ministerstw, centralnych organów administracji rządowej oraz urzędów wojewódzkich. Są one poświęcone m.in. problematyce zagrożeń związanych z nielegalną migracją, rozwojem tendencji terrorystycznych w Europie i na świecie, czy też specyfice muzułmańskiego kręgu kulturalnego w sprzyjaniu postawom ekstremistycznym.

Informacje uzyskane w trakcie spotkań z pracownikami administracji państwowej służą jednocześnie rozpoznawaniu aktualnego stanu bezpieczeństwa państwa oraz identyfikacji luk w systemie jego ochrony, a także zabezpieczenia infrastruktury krytycznej przed wszelkiego rodzaju atakami lub obcym oddziaływaniem (terroryzm, zagrożenia hybrydowe, cyberataki). Na tej podstawie CPT ABW przeprowadza analizy i formułuje stosowne rekomendacje do organów administracji publicznej celem wprowadzenia zmian oraz w razie potrzeby zainicjowania odpowiedniego procesu legislacyjnego. O aktywności CPT ABW i bieżącej działalności można przeczytać na stronie internetowej Centrum, która jest dostępna również w języku angielskim (www.tpcoe.gov.pl).

System Wczesnego Ostrzegania o Zagrożeniach w sieci internet

Jarosław Pudzianowski

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa

Zapewnienie bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych kluczowych dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli oraz służących sprawnemu funkcjonowaniu organów administracji publicznej, instytucji i przedsiębiorców w świetle coraz częściej ujawnianych zagrożeń pochodzących z cyberprzestrzeni bezspornie jest działaniem priorytetowym. Dotychczas stosowane systemy antywirusowe, systemy detekcji (IDS) i zapobiegania (IPS) włamaniom oraz firewalle nie zawsze są wystarczające. Koniecznym jest stosowanie rozwiązań opartych o Systemy Wczesnego Ostrzegania o Zagrożeniach.

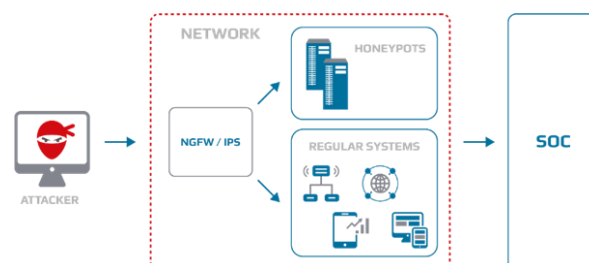
W ramach zapewnienia bezpieczeństwa teleinformatycznego operatorów infrastruktury krytycznej, ABW w celu zapobiegania i przeciwdziałania oraz zwalczania zdarzeń o charakterze terrorystycznym, po udanym wdrożeniu w podmiotach administracji publicznej, wdraża u operatorów IK System Wczesnego Ostrzegania o Zagrożeniach występujących w sieci internet, zwany dalej „systemem ostrzegania”, prowadzi go i koordynuje jego funkcjonowanie. Wynika to z art. 32aa ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu Dz. U. z 2018 r. poz. 2387, 2245 i 2399, z 2019 r. poz. 53, 125, 1091.

System ten jest efektem współpracy Departamentu Bezpieczeństwa Teleinformatycznego ABW oraz działającego w ramach NASK zespołu CERT Polska. System Wczesnego Ostrzegania, pierwotnie noszący nazwę ARAKIS, początkowo powstał na potrzeby wsparcia ochrony zasobów teleinformatycznych administracji państwowej.

System Wczesnego Ostrzegania o Zagrożeniach w sieci internet jest modułarnym systemem ostrzegania przed zagrożeniami sieciowymi. Jego działanie opiera się o analizę ruchu sieciowego, korelując ją z wzorcami ataków (w tym APT) jak

również z globalnymi źródłami i rozproszonej sieci sond honeypotowych.

Za pomocą systemu w sposób automatyczny można generować raporty o zidentyfikowanych zagrożeniach. Umożliwia on także generowanie opisu zaobserwowanych incydentów w postaci sygnatur oraz alarmów. System korzysta z najnowszych algorytmów automatycznego wykrywania powtarzających się wzorców zagrożeń. Nielegalny ruch sieciowy jest poddawany szeregowi równoległych analiz w centralnym klastrze obliczeniowym. Dodatkowo, daje możliwość analizy ruchu produkcyjnego wewnątrz sieci, a także analizę logów z produkcyjnych serwerów www.



Źródło: strona internetowa www.arakis.pl.

Efektywne wykrywanie incydentów zagrażających cyberbezpieczeństwu chronionej sieci wymaga sprawnie współdziałających mechanizmów agregacji i korelacji danych rejestrowanych przez sieć sond. Stworzenie tego systemu to efekt pracy zespołu

badawczego nad wieloma odrębnymi zagadnieniami technicznymi i naukowymi.

W zakres ten wchodzi m.in.: opracowanie algorytmów wykrywających, zarówno w czasie rzeczywistym jak i w historii zdarzeń, wzorce komunikacji skierowane do sieci pułapek, zaprojektowanie uczenia maszynowego do tworzenia modeli zapytań kierowanych do serwerów oraz opracowanie procesu testowania algorytmów oceniających zgodność zapytań z ujawnionym wzorcem.

Jednym z podstawowych komponentów systemu jest sieć honeypotów, czyli usług pułapek wabiących atakującego oraz rejestrujących jego działania. Skuteczne wykorzystanie ich potencjału wymagało zastosowania w architekturze systemu zaawansowanych metod inżynierii sieciowej, redukujących prawdopodobieństwo detekcji obecności pułapki i zwiększających jakość wytwarzanych sygnatur.

Wyniki analiz są prezentowane w postaci map, wykresów i diagramów, a użytkownik ma pełną swobodę w budowaniu z nich, aktualizowanych na bieżąco raportów.



Źródło: strona internetowa www.arakis.pl.

System Wczesnego Ostrzegania jest typowym systemem zabezpieczającym i w żadnym wypadku nie zastępuje funkcjonalności standardowych systemów ochrony sieci takich jak firewall, antywirus czy IDS/IPS.

Ze względu jednak na swoją specyfikę może być z powodzeniem stosowany jako uzupełnienie w/w systemów, dostarczając informacji na temat:

1. Nowych zagrożeń (globalnych) pojawiających się w sieci internet, m.in.:

- nowo wykrytych samo-propagujących się zagrożeń;
- nowych typów ataków, obserwowanych z poziomu dużej liczby lokalizacji;

- trendów aktywności ruchu sieciowego na poszczególnych portach;
- trendów aktywności wirusów rozsyłanych pocztą elektroniczną.

2. Zagrożeń lokalnych związanych z konkretną, chronioną lokalizacją:

- braku aktualnych definicji baz systemów antywirusowych;
- zainfekowanych hostów w sieci wewnętrznej;
- nieuczelnnej konfiguracji brzegowych systemów zaporowych;
- prób skanowania publicznej przestrzeni adresowej zarówno z internetu jak i z sieci wewnętrznej.

Ponadto, zaimplementowane w systemie narzędzia umożliwiają m. in. porównanie statystyk ruchu sieciowego widzianego z poziomu chronionej lokalizacji z globalnym obrazem, pochodzącym z wszystkich zainstalowanych sensorów oraz zobrazowanie geograficznej lokalizacji podejrzanego ruchu. Unikalną cechą systemu jest przy tym fakt, że nie monitoruje on w żaden sposób treści przesyłanych informacji w sieci internet. Sondy systemu instalowane są bowiem poza chronioną siecią wewnętrzną instytucji, po stronie sieci internet.

System może być zasilany danymi przesyłanymi przez cztery kategorie sensorów:

- reflektor: sensor odpowiedzialny za utrzymywanie komunikacji pomiędzy odpowiednio skonfigurowanymi adresami usług pułapek i farmą honeypotów, zbierającą dane na temat rejestrowanych zagrożeń oraz nadużyć w sieci chronionej;
- forwarder: sensor odbierający i przekazujący logi zewnętrznych systemów bezpieczeństwa, m.in. zapór sieciowych (firewalli) oraz systemów antywirusowych;
- TAS: sensor odpowiedzialny za wykrywanie w monitorowanym ruchu niebezpiecznych komunikacji, m.in. z sieciami botów (bot-net) oraz przesyłanie informacji o podejrzanym zdarzeniach do centrum systemu ARAKIS 2.0;
- sensor SCADA: sensor odpowiedzialny za utrzymywanie komunikacji z siecią pułapek wyposażonych w usługi systemów automatyki przemysłowej.

Dzięki modułowej architekturze, system można łatwo rozbudowywać o kolejne serwisy. Istotnym elementem jest graficzny interfejs użytkownika umożliwiający:

- zarządzanie komponentami systemu;
- analizę i wizualizację danych;
- wyszukiwanie danych przy użyciu autorskiego języka AQL (Arakis Query Language);
- automatyczne generowanie raportów, integrowanych z danymi z klasy SIEM;
- komponowanie paneli operatorskich (dashboardów), dostosowanych do potrzeb użytkownika.

Obecnie procedowany jest projekt rozporządzenia, regulujący tryb i sposób wdrożenia przez ABW

Systemu Wczesnego Ostrzegania u operatorów infrastruktury krytycznej.

Źródła:

1. <https://www.csirt.gov.pl/cer/system-arakis-gov/310,SystemARAKISGOV.html>
2. <https://www.arakis.pl/>
3. <https://www.nask.pl/pl/dzialalnosc/badania-i-rozwoj/projekty-badawcze/447,System-wczesnego-ostrezgania-o-cyberzagrozeniach-ARAKIS.html>
4. <https://www.cert.pl/tag/arakis/>